

Ewangelia z niedzieli: Autentyczne serca

Ewangelia z 8 niedzieli okresu zwykłego (rok C) i komentarz do Ewangelii mszalnej. «Z obfitości serca mówią jego usta». Dusze modlitwy są autentyczne: posiadają głębię uczuć i przekonań, która naturalnie przelewa się na osoby, z którymi mają kontakt.

Ewangelia (Łk 6, 39-45)

Opowiedział im też przypowieść:

— Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj?

Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego.

Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się

winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.

Komentarz

Pan Jezus lubi osoby autentyczne. Wystarczy pomyśleć o pochwie, jaką obdarzył Natanaela, kiedy spotkali się za pierwszym razem: «Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstęp» (J 1, 47). Dlatego bolał go widok osób, które chciały nauczać innych, nie dbając o osobistą przykładność: porównuje ich do niewidomych, którzy prowadzą innych niewidomych do dołu.

W głębi serca także i my lubimy obcować z osobami autentycznymi. Dają nam pewność i wzbudzają w

nas zaufanie, w czasach w których nasz sposób utrzymywania relacji jest naznaczony technologiami. Poprzez sieci społecznościowe i inne narzędzia łatwo tworzyć nasz wizerunek, który nie jest prawdziwy. Łatwo udawać, że przynosimy *figi i winogrona*, ale w ostateczności brakuje tym owocom posmaku spójności. I prędzej czy później brak autentyczności pozostawia w nas gorzki smak.

Jak sprawić, żeby nasze życie było spójne? Pan Jezus przekazuje nam słowa, które rzucają światło na tę kwestię: «z obfitości serca mówią jego usta» (w. 45). Chodzi o ukształtowanie w nas *dobrego serca*. Ponieważ Pan Jezus nie pochwała wątpliwej autentyczności tego, kto nie stara się o praktykowanie cnót i o pracę nad charakterem. On pragnie, abyśmy przynosili trwałe owoce, które pochodzą z prawdziwie dobrego serca. A takie serce

kształtuje się porównując myśli i uczucia, które przychodzą nam spontanicznie do głowy z myślami i uczuciami Pana Jezusa. Rozmowa z Nim w szczególnej bliskości naszej modlitwy o tym co nam się przydarza, czego doświadczamy, pomaga nam gromadzić w naszym wnętrzu skarb dla nas i dla naszych bliźnich. Dusze modlitwy są autentyczne: posiadają głębię uczuć i przekonań, która naturalnie przelewa się na osoby, z którymi mają kontakt.

Rodolfo Valdés

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-niedzieli-autentyczne-serca/> (21-03-2026)